

DZIEŃ DOBRY TYGRYSKI

Praca zdalna 16.04.2021

Temat tygodnia: Tajemnice świata

Temat dnia: Mogę zostać wynalazcą.

Cele:

- wprowadzenie pojęć wynalazca, wynalazek;
- kształtowanie umiejętności planowania pracy, rozwijanie sprawności manualnej i kreatywnego myślenia dzieci;
- kształtowanie umiejętności budowania strategii w pokonywaniu codziennych trudności;
- uświadamianie znaczenia niektórych przedmiotów życia codziennym.



w

Zadanie 1



„Kosmiczna wyprawa” – śpiewanie piosenki. Dziecko śpiewa piosenkę. Podczas kolejnych powtórzeń dołączamy akompaniament:

- 1 tupnięcie i 3 klaśnięcia podczas zwrotki;
- 1 uderzenie w kolana obiema rękami i 3 pstryknięcia palcami obu rąk podczas refrenu.

Link do piosenki:

<https://www.youtube.com/watch?v=79Pw61Rk1jE&t=1s>

Zadanie 2

„Wynalazca” – rozmowa na temat opowiadania.

Wynalazki

Renata Piątkowska

Jak ja chciałbym zostać wynalazcą. Taki wynalazca nic nie robi, tylko siedzi sobie i myśli, a jak coś wymyśli, to zrywa się na równe nogi i woła: „Już wiem!”. A jak powie, co wie, wszyscy go chwala, że taki mądry, i dziwią się, jak on na to wpadł. Martwi mnie tylko, że prawie wszystko już wymyślono. No bo tak, są już okręty i samoloty, hulajnogi i magnesiki na lodówkę. Nawet śmieciary, armaty i rodzyнки w czekoladzie już są. Dawniej, gdy na świecie brakowało wielu fajnych rzeczy, było dużo łatwiej. Wystarczyło, że taki wynalazca posiedział chwilę, pomyślał i już mógł wołać: „Hura!”, bo wymyślił właśnie gumę do żucia albo chipsy cebulowe. A teraz co? Wszystko już jest. Chociaż, jak się tak dobrze zastanowić, to może nie wszystko? Może jednak warto spróbować? Usiadłem więc wygodnie, zamknąłem oczy, złapałem się za głowę i myślałem tak mocno, że aż cały poczerwieniałem.

– Wiem! – zawołałem wreszcie uradowany. – Poduszki! Nie ma jeszcze usypiających poduszek!



Takich, które głaskałyby po głowie i opowiadały bajki. Wystarczyłoby położyć się do łóżka, a poduszka już by mruczała do ucha, co tam było dawno temu, za siedmioma górami, za siedmioma lasami. Mogłaby zaśpiewać też coś cichutko albo połaskotać piórkiem po nosie. Tak, teraz pozostawało już tylko wymyślić, jak taką poduszkę zrobić. Jedyne, co przychodziło mi do głowy, to żeby wsadzić do poszewki babcie. Ona chętnie opowiada bajki, a czasem coś sobie podśpiewuje pod nosem. Nadaje się więc w sam raz. Właśnie chciałem poderwać się i wrzasnąć: „Hura! Jestem wielkim wynalazcą!”, gdy w progu pojawiła się babcia. Z trudem zamknęła drzwi, trzymając w objęciach torbę z zakupami.

– Babciu, posłuchaj, mam świetny pomysł! – zawołałem i szybko opowiedziałem jej, na czym polega mój wynalazek.

– Nic z tego. Nie chcę siedzieć w poszewce i udawać poduszki. Jestem za duża i nie mam piórek, za to kiedy ty już śpisz, mam pełne ręce roboty. Wymyśl lepiej coś, żebym nie musiała w kółko sprzątać i gotować – rzuciła przez ramię, znikając w kuchni. Zacząłem więc myśleć. Najpierw na siedząco z zamkniętymi oczami, potem leżąc i patrząc w sufit, wreszcie chodziłem tam i z powrotem po pokoju, mrugając tylko od czasu do czasu. Z tego wszystkiego przegapiłem dobranockę, ale opłaciło się. Wieczorem miałem gotowy plan i natychmiast przedstawiłem go babci:

– Jak wiesz, jestem wielkim wynalazcą i właśnie wymyśliłem, co trzeba zrobić, żebyś nie musiała w kółko sprzątać i gotować.

– A to ciekawe – zainteresowała się babcia, a ja jej wszystko dokładnie wyjaśniłem:

– Nie będziesz musiała zmywać naczyń, bo kupimy papierowe kubki i talerzyki. Gotować też nie musisz, bo będziemy jeść chipsy i inne pyszności. Łóżek nie trzeba będzie ścielić, bo jak się zamknie drzwi do sypialni, to nie widać, że są rozkopane. Myć możemy się raz na tydzień i żeby nie brudzić ręczników, będziemy biegać po domu, aż wyschniemy. Na koniec dodałem, że jak się kupi wykładzinę w ciapki, to nie trzeba będzie odkurzać, bo na takiej nie widać śmieci. Wiem, co mówię, bo mamy taką w przedszkolu.

– No – podchwyciła babcia – a jak nam się znudzą chipsy, to poskubimy sobie trawkę w ogrodzie, tak jak krówki, i wtedy nie trzeba będzie kosić trawnika. – Wyraźnie sobie ze mnie żartowała.

– E tam – westchnąłem.

Po pierwsze, chipsy nigdy nie mogą się znudzić, a po drugie, dorośli w ogóle nie znają się na wynalazkach.

Po wysłuchaniu opowiadania rodzice mogą przeprowadzić z dzieckiem rozmowę: Kogo możemy nazwać wynalazcą? Co trzeba zrobić, by zostać tak nazwanym? Co wynalazł chłopiec? Czy jego pomysły można nazwać wynalazkami i dlaczego? Czym są wynalazki? Po co ludziom wynalazki? Gdzie możemy zobaczyć wynalazki na co dzień?

Zadanie 3



„Wynalazki wokół nas” – zabawa językowa.

Rodzic recytuje zagadki, a dziecko podaje rozwiązania.

- Fotografujesz, muzyki słuchasz, sieć przeszukujesz, nowych gier szukasz, wysyłasz teksty, kumpli zabawiasz i

czasem przez nią jeszcze... rozmawiasz. (komórka)



- Tej myszy nikt się nie boi, gdy przy komputerze stoi. Ta mysz przed nami nie zmyka. Daje się głośkać i... klika! (mysz komputerowa)

- Gdy się włączy zegar z dźwiękiem, ty go witasz smętnym jękiem. Bo on zaczął koncert ten, by ci nagle przerwać sen! (budzik)

- W białej skrzyni wieczna zima, więc się w niej jedzenie trzyma. Drzwi otworzyć do niej łatwo. Uchyl je – rozbłyśnie światło! (lodówka)

- Znasz pigułki kolorowe? Mieszka w nich podobno zdrowie! Dzieci ich nie jedzą same. Spytaj tatę albo mamę! Śmiesznie z tymi pigułkami: Mają nazwy z literkami! (witaminy)

- Dwa fotele i kanapa, lampa pod sufitem świeci. A w fotelu siedzi tata I do szkoły wiezie dzieci. (samochód)

Po rozwiązaniu zagadek, dziecko może podzielić nazwy przedmiotów na sylaby, następnie na głoski. Chętne dziecko może spróbować zapisać nazwy przedmiotów w liniaturze.

Zadanie 4

Wykonanie zadań z karty Liczę strona 52 – utrwalenie aspektu porządkowego liczb, kolorowanie według instrukcji. Potrzebne materiały – kredki.



Zadanie 5

Ćwiczenie pisania litery „K”, „k” w zeszyte w liniaturze oraz zapisanie i rozwiązanie działań matematycznych w kratce:

$$2+4=$$

$$6-2=$$

$$8-3+5=$$

$$12-4-5=$$

Zadanie 6 – zadanie dodatkowe

„Wynalazki” – praca plastyczno-konstrukcyjna. Rodzic prowadzi krótką rozmowę na temat: Co może uszczęśliwić innego człowieka (rodziców, kolegów, rodzeństwo)? Dziecko ma za zadanie wymyślić urządzenie, które pomagałoby ludziom. Potrzebne materiały – rurki po papierze toaletowym, styropian o wymiarach 15×15 cm, tekturowe kubki do napojów, wykałaczki, pas, inne potrzebne materiały



Zadanie 7 – zadanie dodatkowe

„Wystawa wynalazków” – działanie dzieci. Rodzic pobiera na telefon lub tablet aplikację „Wirtualna wystawa wynalazków Leonarda da Vinci”. Z internetu należy pobrać komplet znaczników do wydruku i skanowania – kartki rozcina się tak, by każdy znacznik był na osobnej. Po uruchomieniu aplikacja poprosi o zeskanowanie znacznika. Wtedy na ekranie ukaże się poruszający się jeden z 12 wynalazków Leonarda da Vinci, a sam artysta będzie o nim opowiadał. Znacznik musi być przez cały czas w zasięgu aparatu telefonu. Potrzebne materiały – telefon lub tablet z aplikacją „Wirtualna wystawa wynalazków Leonarda da Vinci”, wydrukowane znaczniki